

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział XII Gospodarczy Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący – SSO Agata Pierożyńska

protokolant - osobiście

po rozpoznaniu w dniu 21 października 2014 r. w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) SA w W.

przeciwko (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w T.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej od wyroku wydanego przez Sąd Rejonowy dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie Wydział V Gospodarczy w dniu 03 marca 2014 r. w sprawie do sygn. akt V GC 2486/13/S upr

I. w częściowym uwzględnieniu apelacji zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu brzmienie:

1. zasądza od strony pozwanej (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w T. na rzecz strony powodowej (...) SA w W. kwotę 342,72 zł (trzysta czterdzieści dwa złote siedemdziesiąt dwa grosze) z odsetkami ustawowymi od dnia 5 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty;

2. oddala powództwo w pozostałej części;

3. zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej koszty procesu w kwocie 510,00 zł (pięćset dziesięć złotych);

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej koszty postępowania apelacyjnego w kwocie 344,00 zł (trzysta czterdzieści cztery złote).

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja podlega uwzględnieniu niemal w całości. Zarzuty w niej podniesione stanowią podstawę do podważenia prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego. Zarzuty naruszenia prawa materialnego oraz procesowy podnoszone przez stronę pozwaną muszą prowadzić do wydania orzeczenia reformatoryjnego tak w zakresie należności głównej z odsetkami jak i kosztów procesu.

Ocena Sądu Rejonowego poczyniona w niniejszej sprawie jest nieprawidłowa. Sąd pierwszej instancji ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych. Reguła ta, współokreślająca granice swobodnej oceny dowodów, nie będzie zachowana wtedy, gdy wnioski wyprowadzone przez

Sąd przy ocenie dowodów nie układają się w logiczną całość zgodną z doświadczeniem życiowym, lecz pozostają ze sobą w sprzeczności, a także, gdy nie istnieje logiczne powiązanie wniosków z zebrany w sprawie materiałem dowodowym (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 r. I ACa 285/12). W ocenie Sądu Okręgowego strona powodowa w niniejszym procesie nie udowodniła swojego stanowiska w sposób, który pozwoliłby na objęcie jej ochroną prawną skutkującą uwzględnieniem powództwa. Zgodnie z wyrażonymi w art. 3 k.p.c. oraz 232 k.p.c. zasadami to na stronach ciąży obowiązek wyjaśnienia okoliczności sprawy oraz wskazania dowodów na stwierdzenie faktów, z których wywodzą korzystne dla siebie skutki prawne. W niniejszym postępowaniu strona powodowa nie uczyniła zadość wskazanym wyżej powinnościom. Należy zatem uznać, iż nie zdołała skutecznie obronić prezentowanego stanowiska procesowego poprzez podniesienie zasadnych i podlegających uwzględnieniu twierdzeń i zarzutów, a tym samym, by udowodniła zasadność swojego stanowiska w taki sposób, którego wynikiem mogło być uwzględnienie żądania pozwu. Postępowanie niniejsze jest postępowaniem sformalizowanym dedykowanym wyłącznie określonym podmiotom. Wyższa przeto staranność jaka wymagana jest w stosunkach gospodarczych przy uwzględnieniu profesjonalnego charakteru prowadzonej działalności (art.355 § 2 k.c.) znajduje swoje przełożenie na reguły proceduralne. Należyta staranność przedsiębiorcy określana przy uwzględnieniu zawodowego charakteru prowadzonej przez niego działalności gospodarczej uzasadnia bowiem zwiększone oczekiwania co do umiejętności, wiedzy, skrupulatności i rzetelności, zapobiegliwości i zdolności przewidywania. Obejmuje także znajomość obowiązującego prawa i następstw z niego wynikających (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 08 marca 2006 r. I ACa 1018/09).

Zgodnie z art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. W niniejszej sprawie bezspornym było, iż strony łączyła umowa ubezpieczenia, w tym ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej strony pozwanej jako posiadacza pojazdu marki S. (...) nr rej. (...), za szkody powstałe w związku z ruchem tego pojazdu.

Zgodnie z art. 28 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), jeżeli posiadacz pojazdu mechanicznego nie później niż na jeden dzień przed upływem okresu 12 miesięcy, na który umowa ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych została zawarta, nie powiadomi na piśmie zakładu ubezpieczeń o jej wypowiedzeniu, uważa się, że została zawarta następna umowa na kolejne 12 miesięcy. Zasady odpowiedzialności i obowiązki ubezpieczycieli związane z określoną w art. 28 ustawy klauzulą prolongacyjną zostały zmodyfikowane na mocy ustawy nowelizującej z dnia 19 sierpnia 2011 r. (Dz.U. 2011, Nr 205, poz. 1210), która weszła w życie w dniu 11 lutego 2012 r. W nowym stanie prawnym ubezpieczyciele w odniesieniu do umów obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartych w trybie art. 28 ustawy (w oparciu o klauzulę prolongacyjną) mają obowiązek wysyłać ubezpieczającemu nie później niż 14 dni przed upływem okresu 12 miesięcy, na który umowa ubezpieczenia obowiązkowego została zawarta, informację o ubezpieczeniu na kolejny okres ubezpieczenia, a także potwierdzić ubezpieczającemu zawarcie umowy dokumentem ubezpieczenia w terminie 14 dni od dnia jej automatycznego zawarcia. Jednakże zgodnie z art. 6 ustawy nowelizującej, do umów ubezpieczenia zawartych przed dniem jej wejścia w życie, to jest przed 11 lutego 2012 r., stosuje się przepisy dotychczasowe. W niniejszej sprawie umowa ubezpieczenia została zawarta na okres od 12 lutego 2011 r. do 11 lutego 2012 r., a następnie automatycznie wznowiona – na okres od 12 lutego 2012 r. do 11 lutego 2013 r. Zgodnie z literalnym brzmieniem art. 28 ust. 1 doszło więc do zawarcia dwóch umów ubezpieczenia – pierwotnej i „następnej” – w drodze automatycznej prolongacji. Nowelizacja ustawy weszła w życie w ostatnim dniu obowiązywania umowy pierwotnej, przez co nie budzi wątpliwości, że do tej pierwotnej umowy należy stosować przepisy ustawy sprzed nowelizacji. Natomiast do umowy automatycznie wznowionej znajdują zastosowanie przepisy w nowym brzmieniu. Ubezpieczyciel powinien dopełnić obowiązków informacyjnych wynikających z art. 28 ust. 1a i 1c ustawy, czyli potwierdzić zawarcie nowej umowy dokumentem ubezpieczenia w ciągu 14 dni od jej zawarcia. Strona powodowa nie dopełniła tego obowiązku, co nie miało jednak wpływu na ważność umowy prolongowanej. Przypadki, w których zawarcie nowej umowy nie następuje zostały enumeratywnie wymienione w art. 28 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych i dotyczą one wyłącznie nieopłacenia składki za mijający okres ubezpieczenia oraz ogłoszenia upadłości lub zarządzenia likwidacji ubezpieczyciela. W niniejszej sprawie żadna z powyższych przesłanek nie wystąpiła. Nadto dokument ubezpieczenia stanowi jedynie dowód zawarcia umowy (i ma jedynie potwierdzać jej zawarcie), a ustawa nie uzależnia ważności

umowy od wystawienia tego dokumentu. Z powyższych względów należało uznać, że pomiędzy stronami doszło do skutecznego zawarcia ważnej umowy ubezpieczenia na kolejny okres.

Do umowy automatycznie wznowionej znajdują zastosowanie przepisy ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych w ich znowelizowanym brzmieniu, w tym wprowadzony ustawą nowelizacyjną art. 28a. Zgodnie z art. 28a ust. 1, jeżeli posiadacz pojazdu mechanicznego w tym samym czasie jest ubezpieczony w dwóch lub więcej zakładach ubezpieczeń, przy czym co najmniej jedna z umów ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych została zawarta w trybie art. 28 ust. 1, umowa zawarta w tym trybie może zostać przez niego wypowiedziana na piśmie. Strona pozwana będąc automatycznie ubezpieczona na okres od 12 lutego 2012 r. do 11 lutego 2013 r. przez stronę powodową, w dniu 13 stycznia 2012 r. zawarła umowę ubezpieczenia OC z (...) Spółka Akcyjna (...), na okres od 13 lutego 2012 r. do 12 lutego 2013 r. Przez to była ubezpieczona w tym samym czasie w dwóch zakładach ubezpieczeń. W ocenie Sądu pismo strony pozwanej z dnia 22 maja 2012 r. należy uznać za pisemne wypowiedzenie umowy ubezpieczenia. Z pisma tego jednoznacznie wynikała wola definitywnego zakończenia wiążącego strony stosunku umownego. Strona pozwana użyła kategoriycznych, stanowczych sformułowań wskazując, że całkowicie zrezygnowała ze współpracy oraz podając przyczyny rezygnacji. Treść pisma w sposób oczywisty wskazywała na wolę wypowiedzenia wszystkich wiążących strony umów, choć nie użyto w nim słowa „wypowiedzenie”. Samo nieużycie słowa „wypowiedzenie”, w sytuacji gdy zamiar wypowiedzenia jest oczywisty, nie może prowadzić do wykładni oświadczenia woli w sposób sprzeczny z zamiarem osoby je składającej. Zachowanie strony pozwanej było całkowicie czytelne w rozumieniu art. 60 k.c. Istotą umowy ubezpieczenia majątkowego jest objęcie ubezpieczonego ochroną ubezpieczeniową. Jeżeli ubezpieczony składa oświadczenie o rezygnacji z usług ubezpieczyciela, trudno byłoby z oświadczenia tej treści wyinterpretować cokolwiek innego, aniżeli brak woli kontynuowania umowy, tj. po prostu wypowiedzenie umowy ubezpieczenia. Strona powodowa zresztą nie wskazuje jak inaczej pismo to zinterpretowała oraz co innego z pisma tego może wynikać. Skoro strona pozwana przedstawiła dowód ukierunkowany na doręczenie pisma wypowiedzącego poprzez przedstawienie dowodu nadania listu poleconego w dniu 22 maja 2012 r., a pismo to do niej nie powróciło jako niepodjęte, to tym samym ciężar przedstawienia kontr dowodu tej okoliczności został przerzucony na stronę powodową zgodnie z art. 6 k.c. Należy również wskazać, że w sytuacji gdyby pismo nie było podjęte z przyczyn leżących po stronie ubezpieczyciela, to oświadczenie strony pozwanej pozostawałoby skuteczne zgodnie z art. 61 k.c. od momentu, w którym ubezpieczony umożliwił ubezpieczycielowi zapoznanie się z treścią swojego oświadczenia woli. Strona powodowa ciężarowi dowodu przeciwnego nie sprostала albowiem nie jest wystarczające samo gołosłowne twierdzenie, iż pisma takiego nie posiada. Strona pozwana nie może bowiem ponosić negatywnych konsekwencji nieprawidłowej organizacji biurowości u strony powodowej.

Strona powodowa w replice na sprzeciw nie zakwestionowała, by pismo datowane na dzień 22 maja 2012 r. nie zostało jej doręczone, ale jedynie, że nie mogło być potraktowane jako wypowiedzące umowę ubezpieczenia. Wobec braku wypowiedzenia umowy ubezpieczenia OC najpóźniej na dzień przed terminem wygaśnięcia dotychczasowej umowy, z dniem 12 lutego 2012 r. doszło do nawiązania nowego węzła obligacyjnego. Umowa obowiązywała od dnia 12 lutego 2012 r. do dnia 23 maja 2012 r., w związku ze skutecznym wypowiedzeniem pismem z dnia 22 maja 2012 r. Skoro umowa z dnia 12 lutego 2012 r. jest umową nową, mają do niej zastosowanie przepisy ustawy w brzmieniu określonym nowelizacją wchodzącą w życie w dniu 11 lutego 2012 r. Zgodnie z art. 28a ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, w przypadku wypowiedzenia umowy ubezpieczenia zgodnie z ust. 1, zakład ubezpieczeń może żądać zapłaty składki ubezpieczeniowej za okres, przez który ponosił odpowiedzialność. Strona powodowa dochodziła zapłaty składki za ubezpieczenie OC za okres od 12 lutego 2012 r. do 11 lutego 2013 r. w kwocie 4 415 zł. Strona pozwana zakwestionowała wysokość dochodzonego roszczenia wskazując, że w okresie pierwotnego ubezpieczenia składka za ubezpieczenie OC wynosiła 1 228 zł. Strona powodowa nie odniosła się do tego zarzutu. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego w żaden sposób nie wynika wysokość składki dochodzonej pozwem. Z tego względu Sąd uznał, że wykazana składka za ubezpieczenie OC należna za cały okres ubezpieczenia od 12 lutego 2012 r. do 11 lutego 2013 r. wynosiła 1.228 zł. Pismo z dnia 22 maja 2012 r. strona pozwana nadała w tym samym dniu, przesyłką priorytetową. Czas realizacji przesyłek priorytetowych na terenie Polski wynosi jeden dzień roboczy. Tym samym strona powodowa ponosiła odpowiedzialność z tytułu przedłużonej umowy do czasu wypowiedzenia, to jest do dnia 23 maja 2012 r. Składka za 12 miesięcy wynosiła 1.228 zł, a więc 3,36 zł za dzień - uwzględniając, że rok 2012 składał się z

366 dni. W okresie od 12 lutego 2012 r. do 23 maja 2012 r. upłynęły 102 dni. Tym samym należna stronie powodowej składka wyniosła 342,72 zł (102 dni pomnożone przez 3,36 zł), a w pozostałym zakresie powództwo należało oddalić.

Mając to na uwadze należy wskazać, że strona pozwana, związana w tym czasie już umową ubezpieczenia z innym ubezpieczycielem, była w pełni uprawniona do wypowiedzenia umowy w każdym czasie, natomiast na stronie powodowej spoczywał obowiązek informacyjny w zakresie potwierdzenia zawarcia nowej umowy dokumentem ubezpieczenia w terminie 14 dni od daty jej zawarcia, czego zaniechała. Należy przeto przyjąć, że dłużnik pozostawał w opóźnieniu z zapłatą składki dopiero od dnia 5 czerwca 2013 r. tj. za okres, w którym strona pozwana posiadała już wiedzę o zadłużeniu z tytułu składki OC. Stosownie do dyspozycji art. 455 k.c. prawidłowość zachowania się dłużnika w wykonaniu zobowiązania jest oceniana z uwagi na czas, w którym zobowiązanie powinno zostać wykonane. Termin wykonania świadczenia jest w tej sytuacji rozumiany jako ostatni dzień, w którym najpóźniej świadczenie powinno zostać spełnione przez dłużnika według treści zobowiązania. Moment ten jest zawsze dniem poprzedzającym dzień wymagalności. Skoro strona powodowa zaniechała obowiązku informacyjnego, strona pozwana pozostawała w opóźnieniu z zapłatą składki dopiero od dnia , w którym powzięła wiedzę o wysokości swojego zadłużenia z tytułu umowy ubezpieczenia OC. Zgodnie z art. 481 § 1 i 2 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, iż w 2012 r. pomiędzy stronami zaistniał konflikt, a strona powodowa zabroniła brokerowi zawierania dalszych umów ze stroną pozwaną. Strona pozwana przekonana była, że z tego względu nie dojdzie do wznowienia żadnej z umów. Nadto pomimo takiego obowiązku strona pozwana nie potwierdziła zawarcia następnej umowy dokumentem ubezpieczenia. W rezultacie strona pozwana dowiedziała się o zawarciu umowy na kolejny okres dopiero z treści wezwania do zapłaty, w czerwcu 2013 r. Wobec powyższego Sąd zasądził odsetki ustawowe od dnia 5 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie powództwo dotyczące roszczenia odsetkowego oddalił.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. oraz § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. 2002 Nr 163, poz. 1349 z późn. zm) i stosunkowo je rozdzielił, biorąc pod uwagę, że żądanie strony powodowej zostało uwzględnione w 8%. Strona powodowa poniosła łączne koszty procesu w kwocie 717 zł (opłata od pozwu – 100 zł, koszty zastępstwa procesowego – 600 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł), a strona pozwana w kwocie 617 zł (koszty zastępstwa procesowego – 600 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł). Stronie powodowej należał się zwrot od strony pozwanej 8% poniesionych kosztów, a więc 57 zł. Stronie pozwanej należał się zwrot od strony powodowej 92% poniesionych kosztów, a więc 567 zł. W rezultacie Sąd zasądził od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kwotę 510 zł (567 zł pomniejszone o 57 zł).

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c. o kosztach orzekając zgodnie z art. 100 k.p.c.

SSR N. Kowal